

# Iga, PAZURY

Niedopita kawa na Twym biurku stoi  
Myśli wloką się po mojej głowie powoli  
Patrzysz wilkiem, wbijasz zęby  
Szarpiesz słowa, szarpiesz nerwy

Bezlitosny ranek śpiewa nowe pieśni  
Radio buczy i buczy bo w ciszy brak mi treści  
Patrzysz wilkiem, tak się trudzisz  
Srebrnej skrzyni nie ostudzisz

Gardło ściskasz, ból mi znika  
Dreszcz od stóp do głów  
Pazur wilczy wciąż rozdziela moje serce wzdłuż

Może jeszcze kiedyś znajdę czas na Ciebie  
Może jeszcze znajdę sekund kilka, nie wiem  
A teraz pokaż pazury  
Pokaż pazury  
Pokaż pazury

Męczysz sorry, światła nęcą  
Nie ma Ciebie ze mną  
Kogoś tropisz, znasz na pewno  
Czarem ładnej buzi omotałeś już niejedną